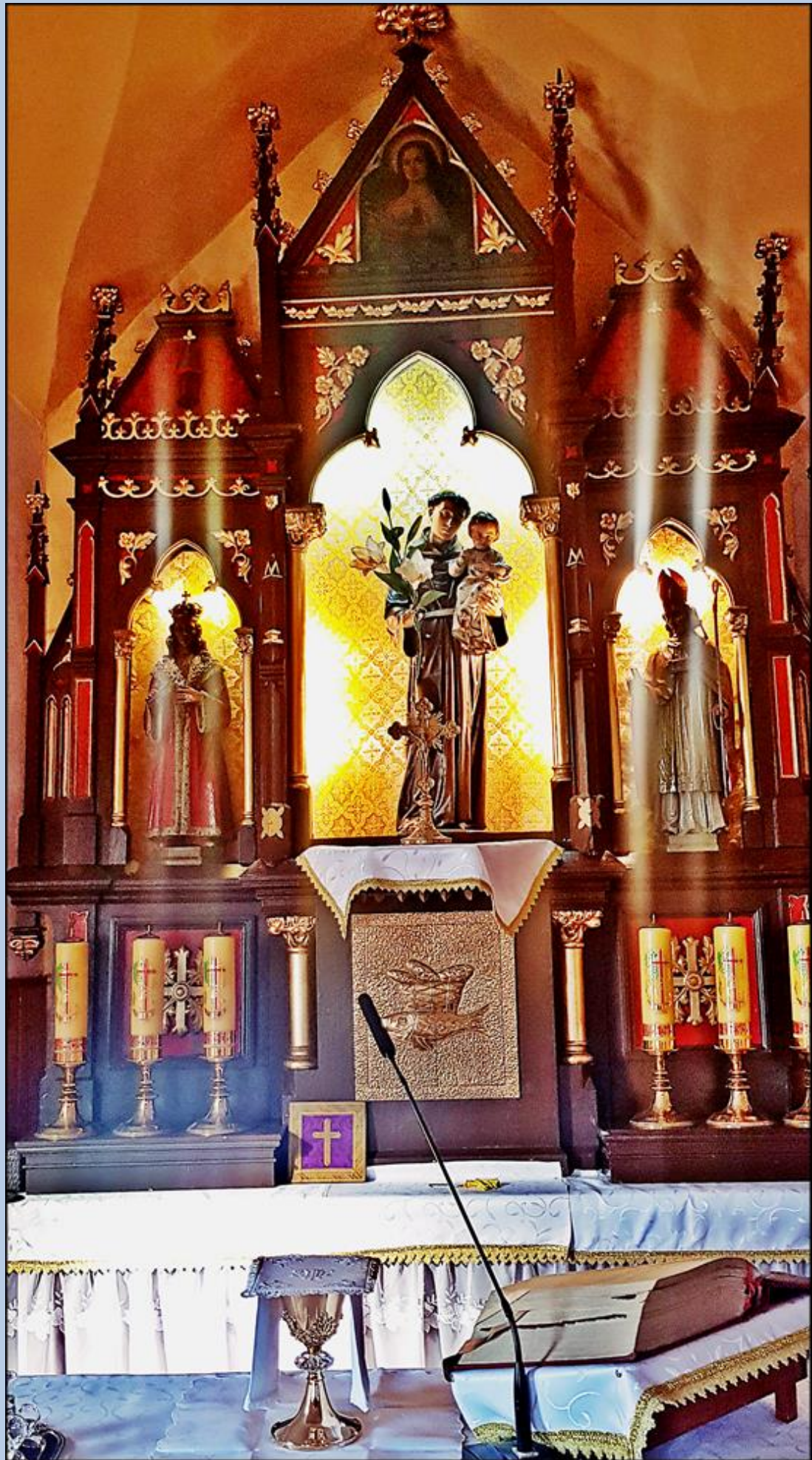


**Piekary Śląskie-
Dąbrówka Wielka-Dolki**
(Woj. Śląskie)

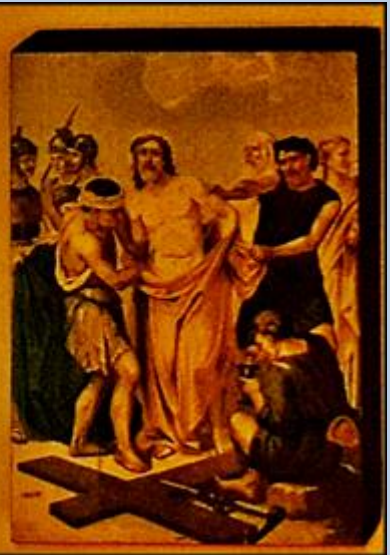
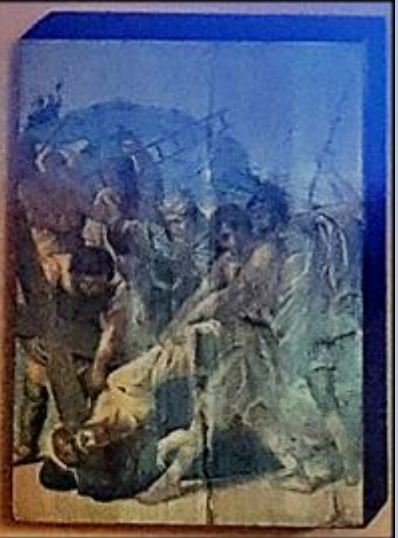
Kościół pw. św. Antoniego
([opis](#))



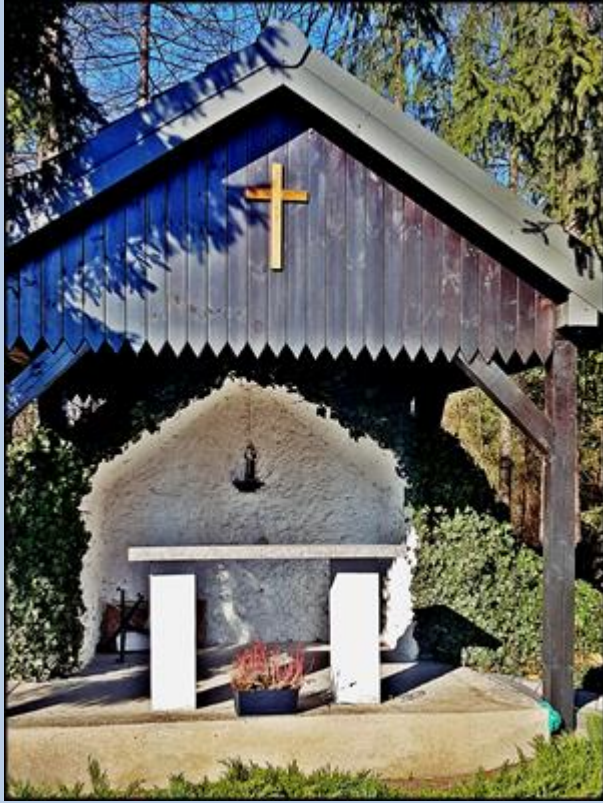














Dąbrówka Wielka - Dołki

W dniu 10 października 1940 r. Hitler ogłosił „program natychmiastowy Führera” (niem. Führer-Sofortprogramm), który zakładał budowę w niemieckich miastach „odpornych na bomby schronów”. Był to efekt pierwszych brytyjskich nalotów lotniczych na obszar Niemiec. Ich budowę zajęła się Organizacja Todt (niem. Organisation Todt – OT). Po roku budując szereg podziemnych schronów wylano ogółem 3,4 mln m³ betonu. W 1942 r. nadal trwała budowa kolejnych obiektów. W maju 1943 r. ilość wylanego betonu sięgnęła 5,1 mln ton. W praktyce obowiązek budowy obiektów spadł na władze samorządowe. Wznoszenie schronów szło w bardzo wolnym tempie, gdyż ogromne ilości betonu pochłaniała budowa umocnień tzw. Wału Atlantyckiego. Do przyspieszenia tempa ich budowy doszło w 1944 r., gdy cały obszar Niemiec był bardzo mocno zagrożony alianckimi nalotami i z tego powodu wzrosło niezadowolenie niemieckiej ludności. Szacuje się, że w okresie II wojny światowej Niemcy wybudowali od 20 do 30 tys. różnego typu schronów przeciwlotniczych.

Na obszarze Dołek znajduje się niemiecki podziemny schron przeciwlotniczy typu LS-Deckungsgraben (LSD) zbudowany w 1942 r. Tego typu schrony Niemcy budowali jako zmodernizowaną wersję zwykłych rowów przeciwlotniczych. Ściany i stropy schronu wzmacniano warstwą betonu lub elementami prefabrykowanymi. Zadaniem tego schronu była ochrona ludności cywilnej na wypadek nalotu lotniczego, jak również osłona przed odłamkami lub falą uderzeniową. Bezpośrednie trafienie w obiekt zazwyczaj oznaczało śmierć przebywających tam osób.

Schron znajduje się przy ul. Łokietka na terenie przedwojennej strzelnicy budowanej z inicjatywy Bractwa Kurkowego w 1934 r. położonej na osi wschód–zachód, z powodu braku pieniędzy strzelnica nie została ukończona. Po 1939 r. z inicjatywy władz niemieckich została dokończona i w dniu 18.10.1942 r. oddana do użytku wraz ze schronem przeciwlotniczym. Użytkowana przez niemieckie organizacje paramilitarne S.A. i HJ, po wojnie została zlikwidowana. Schron posiada strop betonowy i ściany ceglane, przebieg północ–południe, jego długość nie jest znana z powodu braku dostępu. Schron służył dla wojska ćwiczącego na strzelnicy.

Dołki przysiółek Kamiński uzyskał w latach 1929 – 1930 zezwolenie na budowę kaplicy pod wezwaniem św. Antoniego w pobliżu istniejącej wcześniej dzwonnicy (dzisiaj w tym miejscu stoi krzyż). Budowa kaplicy odbyła się pod opieką proboszcza Kamienia księdza kanonika Józefa Krupy. Inicjatorem budowy oraz ofiarodawcami byli mieszkańcy Dołek, zarówno części kamińskiej jak i dąbrowskiej. Macierzysta gmina Kamińskie obejmując patronat nad budową ofiarowała 7500 zł. Kaplica została wybudowana jako wotum wdzięczności za przyłączenie Śląska do Polski. Jej fronton zdobił orzeł biały, który został zniszczony przez hitlerowców. Po niespełna roku na Dołkach stanęła kaplica pod dachem wybudowana w stylu gotyckim. Wymiary kaplicy wynoszą 10 m długości, 7 m szerokości i 11 m wysokości. Dzwon ważący 52 kg wywieźli podczas II wojny światowej hitlerowscy żołnierze. Mieszkańcy Dołek byli fundatorami figur św. Stanisława i św. Kazimierza. Ofiarodawcą obrazu św. Antoniego był wójt Kamienia, fundatorem monstrancji w 1931 roku był Karol Mutz, patriota, społecznik, restaurator (restauracja TRJWOLI i kłno SOKÓŁ w Szarleju), natomiast fundatorem kądzielka byli Burzykowie. Podczas II wojny światowej ufundowano dla kapliczki dwa piękne witraże. Jeden z nich przedstawiający wizerunek św. Romana ufundował były administrator parafii kamińskiej ks. Roman Kopyto. W styczniu 2015 roku kaplica pod wezwaniem św. Antoniego została wpisana do rejestru zabytków nieruchomości województwa śląskiego.

zdjęcia: pw